

DZIENNIK POMORSKI

Przedpłata:

Na „Dziennik Pomorski” wraz z dodatkami „Rolnik”, „Aniol Stróż”, „Ognisko Domowe” i „Dodatkim niedzielnym”. — W ekspedycji mieszkaniowej 2,20 zł — z odnośnikiem 2,30 zł — w agencjach po za Chojniami 2,30 zł — z odnośnikiem 2,45 zł — przez pocztę 2,54 zł — w ekspedycji kwartalnie 6,60 zł., przez pocztę już z odnośnikiem 7,62 zł. — W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeskód w zakładzie, strajków itp. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagać się niedostarczonych numerów.

Redakcja i Administracja: Chojnice, ul. Człuchowska 13.

Pocztowe konto czekowe 201 032

Konto bankowe: Bank Powiatowy, Chojnice.

Miejska Kasa Oszczędności, Chojnice.

Tel. 44 Adres telegr. „Dziennik Pomorski”. Skryt. poczt. 33

Chojnice, sobota 14 sierpnia 1926 r.

Ogłoszenia:

Ogłoszenia na 4-tej stronie 6 łamowej od wiersza petyt. lub jego miejsce 15 gr. na 3-iej stronie 6 łam. 25 gr. na 2-iej stronie 6 łam. 50 gr. Dla Wolnego Miasta to samo w gułd. gdańskich. — Ogłoszenia skomplikowane z zastrzeżeniem miejsca oraz z nieczytelnym rękopisem przy każdym poszczególnym wypadku 20% w nadwyżki. Ogłoszenia z innych krajów płatne tylko w walucie tyczej. Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada. Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 3 przed poł.

I o interesie ludności pomorskiej nieco pamiętać trzeba.

Jak wiadomo planowana jest a częściowo już wykonywana jest budowa nowej linii kolejowej, łączącej Bydgoszcz z Gdynią. Linia ta ma na celu jak najprostsze i najkrótsze połączenie centrum Polski z morzem. Kolej ta była konieczna i będzie bardzo pożyteczna, gdyż ułatwi i dojazd letnikom do morza i przewóz towarów z Gdyni i do Gdyni przez Pomorze.

Ale przecie dla wygody letników nie można ominiąć całkowicie interesów ludności i miast pomorskich. A projektowana kolej węgielowa pomija miasta: Koronowo, Tuchola, Czersk, Kościerzynę i Kartuzy. W jednym i drugim wypadku mają się one stać ofiarą prostolinijnego myślenia projektodawców, ofiarą do pewnego stopnia usprawiedliwionej chęci urzeczywistnienia głównego celu, jaki im przyswieca, tj. najkrótszego, najtańszego i bezpośredniego połączenia wnętrza kraju z morzem.

A jednak ta prostolinijność może się w praktyce wykazać nie najbardziej celowa. W życiu Pomorza pierwszorzędną rolę odgrywają miasta, rdzennie polskie. Ich nie można pozostawić na uboczu, jeżeli chce się wyeksploatować wybrzeże. Pomorzanie lekceważeni i krzywdzeni przez Niemców muszą być wciągnięci do tej roboty, od której zależy byt całej Polski, której strażą przednią nad morzem oni stać się mają. To jeden wzgląd polityki wewnętrznej. Obok tego są i względy gospodarcze. Dziś rząd ma na oku tylko eksport węgla, gdyż taka jest koniunktura, ale to może się zmienić. Jako asekurację, co więcej, jako normalny rynek zbytu dla naszego węgla trzeba uważać nasze miasta, w których istnieje przemysł, w których trzeba go silnie rozwijać. I na odwrót miasta nasze mogłyby Śląsk zaopatrzyć w swe produkty rolnicze i w miarę zmniejszając ilość wagonów próżnych wracających na Śląsk.

Z tem łączy się ściśle rozwój naszych miast pomorskich i jako środowisk przemysłowych i jako miejsc klimatycznych. Państwo w ten sposób zyska wzmocnionych ilościowo i jakościowo płatników podatków.

A zatem jak widzimy interes gospodarczy wymaga, aby przynajmniej choć z małym uszczerbkiem pamiętać także o miastach pomorskich, których rozwój także leży w interesie Rzeczypospolitej. A letnicy chyba nie mogą wymagać, aby jedynie na nich brano wzgląd.

Abym uzgodnił interes ogólny państwa z interesami lokalnymi Pomorza i miast pomorskich zwołano konferencję przedstawicieli zainteresowanych miast do Bydgoszczy. Stawili się p. dyr. Biechowiak, jako przedstawiciel m. Bydgoszczy, p. Wodniczak, burmistrz m. Koronowa, p. Kubasik burmistrz m. Kartuz i p. Sadowski reprezentant Czerska. Ponadto w naradach wziął udział koronowski komitet budowy kolei w osobach p. Szulca, Kleybora i Blieryka oraz syndyk bydgoskiej Izby Hlandl. Przem. p. Buczkowski. Po wyczerpującym omówieniu całości sprawy i przyczyn, które wywołały niekorzystny dla miast pomorskich projekt budowy nowej kolei — postanowiono jednomyślnie opracować szczegółowy kontrakt projekt wraz z całym materiałem kalkulacyjnym. Uproszono Izbę Hlandl. Przem. w Bydgoszczy, aby ona objęła kierownictwo i inicjatywę w zorganizowaniu odnośnego związku celowego zainteresowanych ciał samorządowych i firm.

O uposażenie korpusu straży celnej.

(Dokończenie)

Z powyższego widzimy, o ile polska służba ochrony granic, w porównaniu chociażby z niemiecką, jest gorzej opłacana. Jednak do najbardziej pokrzywdzonych funkcjonariuszy straży celnej należą kierownicy komisariatów i ich pomocnicy, którzy za swe wyjazdy na kontrolę odcinka nie pobierają żadnych diet, bez względu na czas trwania tej czynności służbowej, a ponieważ b. często objazd granicy trwa 10 i więcej godzin. Przynajmniej funkcjonariusze zmuszeni są prowadzić dwa domy, lub też (a tak jest przeważnie ze względu, iż warunki materialne na to nie zezwalają), niedostatecznie się odżywiają — co oczywiście w przyszłości będzie miało swój ujemny skutek. Przy takim bowiem odżywianiu się bardzo wleu i to w krótkim czasie stanie się niezdolnymi do dalszej służby granicznej, chociaż „de

Krótki przegląd polityczny.

Niezbadane tajemnice. — Zabawna republika. — Zaburzenia w Niemczech. Sądy niemieckie — Wakacje parlamentu francuskiego. Zamieszki i zaburzenia w Niemczech, w Grecji i w Chinach.

Co to znaczy? Lwowskie „Słowo Polskie” do nosi, że zasekwestrowano 35 pokoi opróżnione przez wydział samorządowy w gmachu sejmowym, a przeznaczone dla uniwersytetu, rzekomo dla inspektoratu armii. Minister spraw wewnętrznych opracował jakieś nowe ustawy dotyczące mniejszości narodowych. Treść tej ustawy nie jest znana.

Święto republik pod znakami cesarskimi w Niemczech. Niemiecki urząd dla spraw zagranicznych zawiadomił niemieckie przedstawicielstwa dyplomatyczne zagranicą, że wchodzi w życie nowe rozporządzenie o cesarskich barwach narodowych. Rozporządzenie to, wydane przez kanclerza Luthera, spowodowało swego czasu bardzo ostrą walkę parlamentarną. „Vorwaerts” wyraża swoje niezadowolenie z tego, że rozporządzenie to wchodzi w życie właśnie w dniu obchodu konstytucji wejmarskiej.

Stronice sądy w Niemczech. Prezydent prowincji saskiej Hoersing zapowiedział w prasie lewicowej w związku ze skandalem magdeburskim ostrą walkę z obecnym sądownictwem i twierdzi, że wstępczość w niemieckim sądownictwie spacza sprawiedliwość. Hoersing oświadcza, że przy pomocy Reichsbannerów podejmie walkę przeciw prowokacjom prawniczych władz sądowych i przeciw nienuśwalności sędziów.

Zaburzenia w Berlinie. 10 bm. wieczorem doszło w północnej części Berlina do krwawego starcia między komunistami a policją. Z powodu groźnej postawy czerwonej bojówki policja zmuszona była użyć broni palnej i zaważać pomocy. Zamieszki trwały dwie godziny. Przez całą noc krążyły po mieście wzmocnione patrole policji konnej i pieszej. Liczba rannych dotychczas nie znana.

Jadowity Gdańsk. Podczas obrad odbywającego się w Królewcu wszechniemieckiego zjazdu urzędników pocztowych i telegraficznych przemawiał m. in. delegat gdańskich urzędników pocztowych, inspektor pocztowy Grunau, którego prowokacyjne wystąpienie wobec Polski ilustruje dosadnie nastroje, panujące wśród urzędników gdańskich. Inspektor Grunau zwrócił się do swoich kolegów Rzeszy niemieckiej z gorącą prośbą, aby nie zapominali o dwóch „ranach”, zadanych Niemcom przez traktat wersalski na Wschodzie, a mianowicie o Prusach Wschodnich i o Gdańsku, oraz by nie ustalali w swoich usiłowaniach, dopóki na wschodzie Niemiec nie zostanie przywrócony status quo ante.

jure” powinny być jeszcze z korzyścią dla państwa pracować.

Jeśli się zważy, iż straż skarbową za objazdy służbowe, trwające dłużej, niż godzin 8 i ponad 4 km., od terenu swego urzędowania pobiera diety, więc czy nie należałoby też zastosować tej ustawy do omawianej kategorii funkcjonariuszy str. cel.?

Również też w pasie granicznym jest bezwzględnie wszystko drożej (drożej niż w stolicy — żywność z przyczyn wywozu w małym ruchu granicznym do Niemiec, zaś artykuły przemysłu spowodu nieraz b. trudnego dowozu, gdyż, tu na Pomorzu mamy miejscowości oddalone nawet o 60 km. od st. kolejowej, a wszak w pozostałych dzielnicach jest jeszcze gorzej).

Czy zatem nie należałoby wypłacać dodatku granicznego, jaki w swoim czasie straż celna otrzymywała, a jaki byłby niczem innym, jak tylko różnica pomiędzy kosztami utrzymania w stronach dalszych od pasa granicznego a pasem granicznym.

Należy też wspomnieć, iż służba ochrony granic należy do najcięższych tego rodzaju służb i do najbardziej niebezpiecznych. A zarazem może żadna służba nie daje tyle okazji do nadużyć jak właśnie straż celna. Jeżeli się jednak o tem nie słyszy, to dzięki jedynie tylko b. ideowemu korpusowi, jaki składa się wyłącznie z tych, którzy pierwsi wywalczali orzeźm gruncie Rzeczypospolitej a dziś twardo stoją na straży

Z działalności rządu narodowego we Francji. 11 bm. Poincare odczytał w Izbie, a Barthou w senacie dekret o zamknięciu zwykłej sesji parlamentarnej 1926 r. Posiedzenia odbędą się dopiero w październiku.

Obniżenie cen. Z dnem 19 bm. cena chleba ustalona zostaje na 2 fr. 50 za klg., co w porównaniu z ceną dotychczasową wprowadza potaniecie chleba o 15 centimów.

Zaburzenia na Krecie. „Neue Freie Presse” donosi z Aten, że rozszerzają się tam pogłoski o wielkich niepokojach na Krecie. Prezes Rady Ministrów oświadczył, że pogłoski te w pewnym stopniu odpowiadają prawdzie. Według tych samych doniesień podczas demonstracji robotników tytoniowych w Agrinien (Akarania) robotnicy zaatakowali wojsko i obrzucili je kamieniami. Po obu stronach są ranni.

Pokonanie Marokańczyków. Wojska hiszpańskie zajęły Szeszuan, ostatnią twierdzę Riffenów.

Zamieszki w Chinach. Według doniesień z Kantonu rozgrywają się tam od tygodnia walki między uzbrojonymi bandami związków zawodowych, socjalistycznych i antysocjalistycznych, przyczem dotychczas zabitych lub rannych zostało 200 osób. Związki socjalistyczne grożą strajkiem generalnym w razie, jeżeli rząd nie zasądzi na śmierć przywódców stronnictwa antysocjalistycznego.

„Times” donosi z Hong-Kongu, że mimo interwencji policji i wojska, walki uliczne pomiędzy wrogimi związkami robotniczymi w Kantonie, trwają nadal. Rząd grozi użyciem energicznych środków. Z wyjątkiem 2 urzędowych pism, wszystkie gazety zawiesiły swe wydania.

Prezydent ministrów Iraku został napađnięty na ulicy przez pewnego funkcjonariusza celnego, który mu zadał brytwa kilka ran na twarzy i ramionach. Sprawcę zamachu aresztowano. Premier znajduje się w szpitalu. Stan jego zdrowia jest pomyślny. Zamach jest aktem zemsty.

Liczba bezrobotnych w Anglii wynosiła 1.618.800 t. zn. w porównaniu z tygodniem poprzednim wzrosła o 13.380, a w tym samym okresie r. 1925 o 358.393.

„Neue Freie Presse” donosi z Sofji, że nota zbiorowa Jugosławii, Grecji i Rumunii została dziś w południe wręczona rządowi bułgarskiemu.

tychże z niemniejszym poświęceniem i zaparciem się siebie.

Sądymy, iż miarodawcze czynniki zainteresują się warunkami, w jakich egzystuje straż celna i odpowiednio do tego polepszą obecnie otrzymywane uposażenie.

Sprawy polskie.

P. Piłsudski i kaczki.

Na zjeździe legionistów w Klecach w d. 8 bm. wygłosił p. Piłsudski obecnie minister wojny przemówienie, w którym m. i. powiedział, co następuje: — Chcę dotknąć prawdy o odwadze myśli i odwadze metod pracy.

— Działaliśmy w otoczeniu, które tych cech odwagi myśli i działania nie posiadało: (chodzi tu o twórczenie legionów po stronie austriacko-niemieckiej.) Trafiło je w niewoli. Jeżeli powtórzę swe porównanie myślowe, to muszę powiedzieć, że społeczeństwo polskie przypominało mi kaczki towarzystwo, zderające się w bloku. Wyobrażalem sobie zawsze, oczekując przelotu ptaków, iż kaczki gadają w ten sposób: wylecieć trzeba, ani za wcześnie, ani za późno, ale w samą porę. Gdy wylęci wcześniej zginie, dlatego też zawsze lepiej jest czekać. A kiedy jakiś kaczor, lub kaczka zerwała się wcześniej, wszystkie kwakały? zginie wyleciał za wcześnie. To gdakanie? szło za mną krok

w krok, śladem Kadrówki przez 4 lata. Gdakały tak? poważne kaczo i kaczi, kiwając poważnie głowami i przestrzegając młode, by nie naśladowały tych nierozumnych.

Do czego prowadzi kościół narodowy.

W tych dniach biskup kościoła narodowego, czy też marjawita Huszna przeszedł na prawosławie.

W najbliższych dniach ma się odbyć uroczysta „nominacja Huszny obecnie protekcja prawosławnego na biskupa prawosławnego „obrazku zachodniego“, przyczem będzie on nosił szaty biskupa katolickiego.

Te katolickie szaty biskupie mają ułatwić Husznie nową misję — propagowania prawosławia „obrazku zachodniego“. Czy chodzi tu o zdobycie dla prawosławia greko katolików, czy b. unitów, — nie wiemy. Nie ulega jednak wątpliwości że pupilek towarzystwa Czapińskiego i posta Putka z Wyzwolenia podejmują się mocno niepolskiej misji.

16 godzin Mussoliniego i 4 pensje p. Bartla.

„Wilner Tog“ nr. 164 podaje świadectwo Mussoliniego, że pracuje 16 godzin na dobę i pogłoski, jakie rozpowszechniane były w Niemczech podczas wojny światowej, że cesarz niemiecki razem z narodem swoim cierpiął głód, a przechodząc do naszych stosunków pisze: „A gdy w Polsce doszedł do władzy rząd „moralny“, który od obywateli żąda największych ofiar, który zapewnia, że chce wytypić nadużycia, to trzeba zaznaczyć, że premier bierze potrójną pensję, raz jako premier, raz jako poseł i raz jako profesor“

Napaść strzelców na redakcję „Głosu Narodu“.

Dnia 8 bm. w kościele garnizonowym odbyło się nabożeństwo, po którym miały się odbyć uroczystości rocznicy legionowej. Na nabożeństwo to oddziały strzeleckie, biorąc udział w uroczystościach znacznie się spóźniły, wywołując ten niezadowolony i zgorszenie wśród zgromadzonej publiczności. Fakt ten opisał „Głos Narodu“. Strzelcy wobec czego zorganizowali formalny napaść na redakcję „Głosu Narodu“ z żądaniem odwołania artykułu i dania im satysfakcji. Rzecz prosta, że redakcja podobnym rozszczeniści odmówiła. Wówczas napastnicy zaczęli się awanturować grożąc zdemolowaniem redakcji „parachunkiem z reaktorem itp.

Zmniejszenie się bezrobocia.

Wygodniu od 24 do 31 lipca rb. liczba bezrobotnych wyniosła 264.737 osób, w stosunku do poprzedniego tygodnia bezrobocie zmniejszyło się o 7.875 osób.

Zmniejszenie bezrobocia zaznaczyło się najwyraźniej w okręgach P. U. P. woj. Śląskie, Łódź, Warszawska, Kielce, Sosnowiec i Poznań.

Zw. Obr. Kres. Zach. wypiera się przynależności do Związku „Naprawy(?) Rzeczypospolitej“.

W niektórych pismach poznańskich, pomorskich i śląskich pojawił się t. zw. tajny okólnik Polskiej Partii Socjalistycznej, wypowiedziany się o „Strzelcu“ i „Związku Naprawy Rzeczypospolitej“. W okólniku tym wymienia się wśród założycieli wspomnianego Związku Naprawy Rzeczypospolitej również i Związek Obrony Kresów Zachodnich. Chcąc zapobiec dalszemu szerzeniu tej błędnej informacji, stwierdzamy, że ani Zarząd Główny Z. C. K. Z., jedynie uprawniony do reprezentowania Związku nr. zewnątrz, ani też Dyrekcja Z. O. K. Z. nie brały żadnego udziału w pracach przygotowawczych nad zorganizowaniem Związku Naprawy Rzeczypospolitej, ani też w jego obecnej działalności politycznej

Tajemnica grobowca.

Powieść z życia francuskiego.

154)

Maurycy poczuł na szyi coś zimnego. Zdawało mu się, że go dotknął nóż gilotyny. W tej chwili do drzwi pokoju, gdzie znajdowała się agentka z synem, dwa razy zapukał.

— Wejść — odezwała się pani Rosier, przypuszczając, że służąca.

Rzeczywiście drzwi otworzyła Magdalena. W ręce trzymała bilet wizytowy.

— Przepraszam cię, mój drogi, — wyrzekła biedna matka pomieszana. — Muszę cię kilka minut opuścić. Tego pana nie mogę nie przyjąć.

— Magdaleno poprosz go do saloniku.

— Dobrze

— Tylko że mną nie rób ceremonij, moja matka — odpowiedział Maurycy. — Pożegnaj cię

— Więc do widzenia! tylko przyjdź wkrótce nie daj na siebie czekać.

LVII.

Maurycy dwa kroki postąpił ku drzwiom — wrócił się jednak.

— Zanim odejdę, poproszę cię, abym mógł u ciebie napisać kilka słów, które posłę przez komisjonera. Przy naszej rozmowie dość długiej zapomniałem się widzieć z pewną osobą i teraz muszę coś napisać dla usprawiedliwienia mej nieobecności.

— Jesteś tu, jak u siebie, moje dziecko — od rzekła pani Rosier. — Na tym stoliku znajdziesz wszystko do pisania, a ja tymczasem pójdę do gościa.

Agentka, pocałowawszy syna, poszła do hrabiego Iwana, bo to od niego przyniosła bilet Magdalena.

Nowa potworna zbrodnia bolszewików.

Skazanie ks. Zylińskiego na śmierć, innych na więzienie.

Z Korostenia donoszą, że zakończony tam proces 13 księży katolickich, oskarżonych o współudział w akcji szpiegowskiej na rzecz Polski. Główny oskarżony ks. Zyliński, został skazany na karę śmierci, pozostali zaś księża — na kilkuletnie kary więzienne.

Okrutny wyrok na zupełnie niewinnych księży katolickich wstrząsnął do głębi całem społeczeństwem polskim na Ukrainie.

Ukraina bolszewicka w ogniu powstania.

Opozycyjny ruch Zinowjewa wyzyskały wszystkie organizacje antybolszewickie, znajdując zwłaszcza w populudniowej Ukrainie, gdzie nie ustawała nigdy partyzantka, szerokie echo wśród mas włościańskich. Faktem jest, że centralne władze nie są pewne wojsk na tym terenie tembardziej, że z wypłatą żołdu i zaopatrzeniem wojsk jest coraz gorzej.

Z walki kościelnej w Meksyku.

W Meksyku wre dalej walka religijna.

Według doniesień prasy liczba zabitych w stanie Jalisco podczas ostatnich walk wyborczych wynosi 80 osób. W Ayutla zbuntowała się kompania piechoty, która rozbroiła miejsową policję.

Arcybiskup Verry wystąpił z nową propozycją po rozumienu w sprawie konfliktu kościelnego. Proponuje on mianowicie, by prezydent Calles zawiesił rozporządzenie w sprawie kościołów aż do odwołania kongresu, który, jak się spodziewa arcybiskup, uchwali

Mimo uspakajającego referatu Unslichita, wygłoszonego na rozszerzonym posiedzeniu Politbiura, obawy wśród większości rządzącej bynajmniej nie ustaly. Słychać, że oficjalne doniesienia, nadchodzące do Rady Komisarzy Ludowych, są ze sobą sprzeczne. Bunt na prawobrzeżnej Ukrainie, w których obok oddziałów armii czerwonej biorą udział masy włościańskie, dotąd nie są zlikwidowane. Położenie jest tembardziej niebezpieczne, że oddziały G. U. P. są przez opozycję rozagitowane.

Przyjezdni z Kronstadu potwierdzają pogłoski o buncie wśród marynarzy. Załoga dwóch krążowników została rozbrojona, wobec czego kilka innych statków odjechało na pełne morze.

Postanowiono rozestać polecenie nakazanta poddanym sowieckim, przybywającym zagranicą nacyjnych miastowego powrotu na terytorjum S S S R.

Uprzywilejowani obywatele

„sanacji moralnej“.

Lwów, przyłapano został na dworcu głównym przemytnik towarów z Rumunii do Polski, Chaim Feingold, który zorganizował na szeroką skalę przemytnictwo z Rumunii do Polski. Aresztowany miał przy sobie dwie walizy napełnione próbkami szmuglowanego jedwabiu i papieru, pochodzącego z Rumunii. Chaim Feingold został aresztowany, posiadany zaś przez niego towar skonfiskowano.

Aresztowanie Niemców na Pomorzu.

W Wejherowie przyaresztowano po dokonanej rewizji o fryzjer Schiemana tegoż oraz sekretarza senatora Hasbacha, p. Martina, Richtera, Fojta, i Engbrechta. Martina później zwolniono. Aresztowania te są w związku z dokonaniem przez aresztowanych wykazów mniejszości narodowych.

Krótkie wiadomości ze świata.

Niemcy nie wstąpią do Ligi Narodów za darmo.

Niemcy za cenę wstąpienia do Ligi Narodów są dają dalszych ustępstw.

Jak podaje „Le Matin“, Briand powiadomił ambasadora niemieckiego von Hoessa, iż Francja skłonna jest do zredukowania stanu liczebnego wojsk okupacyjnych oraz do przeprowadzenia przegrupowania tych wojsk pod warunkiem, iż rząd Rzeszy skłoni nacjonalistyczne stowarzyszenie w Nadrenji do zaprzestania propagandy oraz nie zastosuje żadnych represji do ludności Nadrenji.

— Dowiem się kto jest ten gość — pomyślał Maurycy — tu wszystko wydaje mi się podejrzanem. Zbliżywszy się po cichu do drzwi bocznych, które prowadziły do saloniku. Maurycy przyłożył ucho do dziurki od klucza.

— O! pan hrabia — odezwała się pani Rosier, wchodząc — zapewne ma pan mi do powiedzenia coś ważnego, kiedy pan przyjechał tutaj.

— Coś bardzo ważnego! — odpowiedział:

Oboje mówiący starali się głosu nie podnosić, jednakowoż Maurycy nie stracił ani słowa.

— Wszystko słyszę — szepnął. — Ale kto może być ten hrabia, jak go matka tytułuje?

Iwan Smoifow mówił dalej hrabia.

— Niech pan raczy usiąść; słucham pana.

— Czy ma pan jeszcze u siebie tę spinkę, którą pani znalazła w najmniejszej karetkie przy ul. Ernestyny, a którą według wszelkiego prawdopodobieństwa należy do zaborcy?

Maurycemu włosy stanęły na głowie.

— Tak, mam ją u siebie.

— Tutaj?

— Tutaj.

— Może mi ją pani pokazać?

Pani Rosier wyjęła klucz z kieszeni, otworzyła szufladę biurka i wzięła stamtąd spinkę, którą podała hrabiemu.

Długo się jej przypatrywał, potem wy dobył z pu gilaru tę spinkę, którą zabrał Oktawij i położył ją obok pierwszej.

— Niech pani porówna obie spinki — rzekł do Aime Joubert.

Zobaczysz przedmiot, przyniesiony przez hrabia, agentka drgnęła, wzięła go do ręki i poszła mu się przyglądać. Maurycy patrzył przez dziurkę od klucza, śledził miny mówiących. Twarz gościa była dotąd dlań niewidoczna. Jemu samemu przestrach

mniej surowe przepisy. Poza to episkopat meksykański ogłosił deklarację, w której zaprzecza twierdzeniu o nielojalności duchowieństwa i oświadcza, że gdyby Meksyk wciągnięty został do konfliktu zbrojnego z innym państwem, katolicy meksykańscy poprzyliby lojalnie rząd.

Organ papieski „Oserwatore Romano“ wystąpił z ostrym artykułem przeciw rządowi meksykańskiemu. W Meksyku utworzyli katolicy nową partję liberalną dążącą do zniesienia praw antykościelnych.

Sprawa gen. Gajdy.

Dzisiejsza prasa omawia żywo oficjalny komunikat, dotyczący zakończenia śledztwa w sprawie gen. Gajdy. Pisma prawicowe dopatrują się w tym komunikacie zupełnej rehabilitacji szefa sztabu generalnego, natomiast pisma lewicowe widzą w fakcie podania się gen. Gajdy do dymisji dowód, że wprowadzał on do armii politykę i, że sam przekonał się o niemożności uprawiania polityki na tak wysoko postawionym urzędzie wojskowym.

Jak wiadomo żywo socjal-komunistyczne w Czechach rzuciły na tego generała podejrzenie, że jest szpiegiem bolszewickim.

Sprawy gospodarcze.

Jakie podatki płacić będziemy w sierpniu.

Ministerstwo skarbu przypomina, że w miesiącu sierpniu rb. przypadają do zapłaty następujące ważniejsze podatki bezpośrednie:

1) w podatku przemysłowym — wpłaty miesięczne od obrotu osiągniętego w lipcu rb. — do 15 sierpnia, a nadto płatną jest w terminie do 20 sierpnia połowa zaliczki za II gi kwartał rb;

2) podatek od nieruchomości miejskich i wiejskich za II gi kwartał 1926 — do 31 sierpnia roku bież.

3) podatek majątkowy od płatników, których jedynę źródło utrzymania stanowi nieruchomość miejska lub wiejska;

4) podatek dochodowy od uposażeń służbowych, emerytur itp. w ciągu siedmiu dni po dokonaniu potrącenia.

powiół twarz śmiertelną bladeścią. Ręce mu drżały i kropki potu występowały na skronie. Po minucie odezwała się Aime Joubert:

— Te dwie spinki podobne są od siebie, jak dwie kropki wody

— To mnie też udeżyło od pierwszego spojrzenia — odpowiedział hrabia, — Dla mnie zupełnie jest pewnym, że spinka ta stanowi parę z tą, którą pani ma u siebie, a zatem wpadliśmy na ślad zaborcy.

Znalazłem u pewnej młodej osóbk, która mnie obdarza względami, a którą w półświatku nazywają piękną Oktawiją.

Maurycemu potrzeba było całej siły woli, ażeby powstrzymać się od okrzyku przerażenia, który miał mu się już z pierś wydrzeć.

— Poznałem ten głos — pomyślał — to hrabia Iwan...

I znów ją nasłuchiwać. Hrabia szczegółowo opowiedział agencie, co zdarzyło się przed godziną u Oktawij.

— I nie pytałeś pan tej kobiety — zagadnęła agentka.

— I owszem, obsypałem ją pytaniami, udając że jestem zazdrosny, ale pewny jestem, że kłamała. Trzeba ją będzie aresztować. U sądziego śledczego prę dzej co powie.

Maurycy poczuł dreszcz na całym ciele. W głowie mu się kłotało.

— Masz pan słusność, to należy przedsięwziąć — odpowiedziała pani Rosier. — Areszt jest konieczny, lecz bez skandalu. Obawiać się nie ma czego. Oktawija nie podejrzewa nic i ani myśli o ucieczce. Zresztą, dodaję, wcale nie uważam jej za współniczkę. Zna tylko mordercę, może go wskazać.

— Zginąłem — pomyślał Maurycy. — czeka mnie nie bogactwo, lecz szafot.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Nadto płatne są podatki, na które płatnicy otrzymali nakazy płatnicze z terminem płatności w sierpniu roku bież.

Dodać należy, że od zaległości, wpłaconych w miesiącu sierpniu, nie będzie pobierany 10-procentowy dodatek nadzwyczajny.

Obrót obcemi walutami.

Minister skarbu Klarner podpisał zarządzenie, dotyczące przepisów obrotu obcemi walutami. W myśl tego rozporządzenia wewnątrz kraju zostanie wprowadzony wolny obrót obcemi walutami z wyjątkiem czeków i wpłat na zagranicę. Rozporządzenie to zostanie niebawem ogłoszone i obowiązywać będzie od 15 sierpnia.

Transport węgla do Rosji.

W związku z zawartą przez koncern węglowy umową podjęte zostały pod koniec lipca pierwsze transporty węgla dla Rosji. Umowa przewidywała wysyłkę po 50.000 tonn miesięcznie przez Gdańsk i Gdynię.

Znowu przerwa w rokowaniach polsko-niemieckich.

„Vossische Zeitung“ zapowiada rychłą przerwę w rokowaniach handlowych polsko-niemieckich, które mają być wznowione dopiero po ferjach letnich.

KRONIKA.

Dziś: Hypolit i Kasjan, mm. Jan Berchm. w.
Słońca wschód 4.39 zachód 19.29
Księżyc wschód 9.28 zachód 21.36

Jutro: Wig., M. B. Ucieczka grzeszn., Euzeb., m.
Słońca wschód 4.41 zachód 19.27
Księżyc wschód 10.35 zachód 21.53

Z miasta.

Chojnice, dnia 13 sierpnia 1926 r.

— **Miesięczne zebranie Tow. Zgoda** odbyło się wczoraj dn. 11 bm. w lokalu p. Januszewskiego.

Na porządku obrad było 6 punktów do załatwienia, które pod doskonałym przewodnictwem p. prezesa Twardowskiego, w stosunkowo krótkim czasie uskuteczniło.

Szczególną uwagę zwracano na § 6 ustawy Towarzystwa.

Prawo do zasiłku tracą ci członkowie, którzy za legają ze składkami do kasy pogrzebowej dłużej jak trzy miesiące.

Zaznaczyć należy, że kasa pogrzebowa wypłaca na wypadek śmierci 120 zł. zapomogi. Jeżeli członek zalega ze składkami dłużej jak 3 miesiące traci prawo do wsparcia. Może ponownie wstąpić, jednak musi rok czekać, żeby prawo ponownie uzyskać. Zatem członkowie dbać powinni o to, żeby mając prawa, ich nie utracili przez swą lekkomyślność.

Zebranie miało przebieg spokojny i poważny. Po wyczerpaniu porządku obrad prezes p. Twardowski solował zebranie.

— **Waloryzacja depozytów w Kasach Oszczędności.** W myśl rozporządzenia o waloryzacji zwaloryzowały dotąd następujące Kasy na Pomorzu depozyty (w nawiasach procent waloryzacji): Mięskie Kasy Oszczędności w Tczewie (10), Grudziądzu (20), Wejherowie (12), Świeciu (7), Brodnicy (5), i Toruniu (8 $\frac{1}{2}$), oraz Powiatowe Kasy Oszczędności w Chojnicach (10), Starogardzie (3), Toruniu (10), i Sępólnie (14 procent). Powiatowa Kasa Oszczędności w Toruniu i M. Kasa Oszczędności w Brodnicy rozpoczęły już wypłatę zwaloryzowanych depozytów.

— **Klub Zeglarski Chojnice.** Od niedawno rozpada dopiero czasu rozpoczyna się u nas sport pływacki. Zasadniczo nie chodzi o to tylko, by wyćwiczyć praktycznie kilka jednostek, oddających się obecnie z zapałem tejże gałęzi sportu na takich pływaków, którzy mogliby stanowić w razie potrzeby klasę ratowników dla tonących wzgl. znajdujących się w niebezpieczeństwie życia, Sport pływacki bowiem służy na równi z innymi gałęziami sportu do hartowania ciała, doskonalenia sprawności i tężyzny fizycznej, prowadzącej do potwierdzenia sprawdzonego i ogólnie wyznawanego hasła „w zdrowem ciele zdrowy duch“

Całkiem też słusznie rozważa się obecnie myśl przymusowego wprowadzenia nauki pływania w szkołach i zakładach wychowawczych. Każdy człowiek, chłopiec czy dziewczynka, mężczyzna lub kobieta winni nauczyć się pływania. W ścisłym więc zrozumieniu ważności sprawy czyni się obecnie w wszystkich państwach usilne starania około zakładania towarzystw, zajmujących się pielęgnowaniem sportu wodnego. Czyni się to w tym celu, by z pomocą fachowych nauczycieli poprowadzić umiejętną propagandę i już dalej wyuczycy każdego w sztuce pływania. Tutejszy Klub Zeglarski zamysła w razie większego zainteresowania się „ogółu społeczeństwa pływaniem zaangażować w przyszłym sezonie odpowiedniego instruktora.

Wśród członków Klubu znajduje się kilku wybitnych pływaków. W wtorek dnia 10 go bm. przypłynęło 6 panów i 1 pani jezłoz Charzykowskie w kierunku góry zamkowej (około 2000 m)

W celu zademonstrowania przed społeczeństwem sztuki pływania urządza Klub Zeglarski w Charzykowie w niedzielę dnia 15 go bm. po południu święto pływackie, połączone z wycieczkami dla pań i panów. Nie członkowie mogą również brać udział w wycieczkach.

Zgłoszenia przyjmują się do niedzieli godz. 2-jej popoł. w składzie cygar O. Welland ul. Człuchowska.

Po ukończeniu wycieczek pływackich odbędą się błęgi wycieczkowe todlz wiosłowych itd.



Z Pomorza.

— **Czersk.** Urzędowo stwierdzono w Czersku kilka wypadków duru brzuszego (tufusu).

Choroba ta jest bardzo niebezpieczna i łatwo przenośna podlegająca zgłoszeniu w myśl ustawy z dnia 25. VII. 1919 r. w przedmiocie zwalczania chorób zakaźnych.

Celem zwalczania i umiejscowienia choroby, na leży 1) utrzymywać czystość na podwórzach, zajądłach i ustępach; 2) codziennie skrapiać ustępy i ścieki mlekiem wapniennym rozczynnym mydłem krezolu; chloranem wapnia albo innymi środkami desinfekcyjnymi; 3) za chować w sklepach i przed sklepami (składy piekarskie, rzeźnicze, mleczarskie) wzorowy porządek i czystość. Ponadto ostrzeżenie przed używaniem mleka i wody w nieprzepracowanym stanie.

— **Czersk,** Tow. gimn. „Sokół“ wraz z swą orkiestrą urządziła w niedzielę dnia 15 bm. wycieczkę na drabnikach do lasu w Odrach i Starej Junicy. Zbiórka o godz. 1 w południe przed lokalem druba Rataja, Drnhowie stawią się punktualnie! Dla drubów i członków rodziny jazda bezpłatna. Oddział Czerwonego Krzyża będzie także na miejscu.

— **Czersk.** Znane pod względem wykonania artystycznych występów Kółka Muzyczne w Czersku urządziła w niedzielę dnia 15 sierpnia rb. o godz. 8 wieczorem na sali pana Jagielskiego koncert pod batutą swego dyrygenta p. Jana Manikowskiego.

Koncert zawiera 12 najlepszych utworów. Po koncercie taniec, niespodzianki, japońska pocztą itp.

— **Sępólno.** (Z sali sądowej). Przed tutejszym sądem ławniczym stał 5 bm. Szymryk Emil z Sępólna oskarżony o to, że 12 marca br. w publicznym lokalu p. Sobierajczyka w Sępólnie zlewał mieszkańca Sępólna Bębena i bił pięścią bez przyczyny. Sprawa miała rys humorystyczny. Oto stojąc przed sądem dwóch starszków gołąbków jeden nawet kaleka. Szymryk okazuje chęć przeproszenia Bębena, lecz ten nie daje się ubłagać, żąda ukarania i o cóż im poszło? O najwzwyżniejszy guzik, który znalazł Bębenek i schował do kieszonki od kamizelki.

Dostrzegając się o tem Szymryk. Rozgoryczony żąda w lokalu zwrotu guzika, o którym mówi w sądzie, że takiego nigdzieby nie dostał. Bębenek nie chce nic słyszeć i wreszcie zniecierpliwiony starszek rzuca z całej siły guzik na ziemię. Obrażony nieuszanowaniem dla swojej własności Szymryk uderza dionią sędziw Bębena w kark. Bębenek twierdzi, że go głowa boli od marca. Zakrawa to na tragofarsę bardzo komiczną. Sąd biorąc pod uwagę zapewne ich wiek skazał Szymryka na grzywnę 5 złotych, co ten przyjął ze starczą uciechą nacechowaną pewną zawziętością i zadowoleniem.

— **Grudziądz.** (Z Pomorskiej Izby P.—H. w Grudziądzu.) W dn. 18 sierpnia b. r. odbędzie się w lokalu tut. Izby P.—H. o godz. 20 tej zebranie poświęcone tegorocznym Targom Wschodnim, na którym przedstawiciele Targów wygłosi ob. szerny i nader interesujący wykład o treści propagan dowo informacyjnej.

Prosimy zatem tut. afery gospodarce o wzięcie jaknajliczniejszego udziału w powołanym zebraniu Izby. Pomorska Izba Przemysłowo-Handlowa w Grudziądzu.

— **Kościerzyna.** (Jubileusz cechu.) W dniu 10 października br. obchodził tutejszy Cech Stolarsko Bednarsko Tokarski swój 150 letni jubileusz Istnienia. Dzień ten obchodził powyższy cech bardzo uroczystie. Przybędą do Kościerzyny zarządy wzgl. delegacje prawie wszystkich cechów stolarskich, bednarskich i tokarskich Pomorza. Na ten sam dzień organizuje Wydział Cechów w Kościerzynie wystawę rzemieślniczą, wobec czego Kościerzyna obchodzić będzie okazałe święto rzemieślnicze. Szczegółowy program ogłosi się później.

— **Nowy Jasiniec,** w pow. świeckim. W końcu zm. wydarzył się tu nieszczęśliwy wypadek. 72 letni starzec Piotr Warszawski, który zwoził zboże, spadł wraz ze snopkami zboża z wozu a uderzywszy głową o ostry kamień, na miejscu skończył.

— **Gdynia.** (Niesłychany skandal.) Jak donosi „Głos Bałtycki“, już od 3 bm. zamieszkuje na dworcu gdynskim rodzina żydowska Pfauów w salonówce. Fakt ten wywołał wśród ludności wybrzeża wielkie oburzenie. Oznacza on bowiem zaprowadzenie na Pomorzu zwyczajów, którą dotąd panowały

Walki w Syrii.

Jak donoszą pisma, wrze w okolicach Damaszku od kilku dni zacięta walka między druzami a dużymi siłami francuskich wojsk, wynoszących około 18 000 ludzi.

Na naszej rycinie widzimy francuskie auto pancerne gotowe do boju.

jedynie w zażydzonych dzielnicach Polski. W sprawie tej „Głos Bałtycki“ zwraca się pod adresem Ministerstwa Kolei i Dyrekcji Gdańskiej z następującymi pytaniami:

Ile kosztuje postój wagonu salonowego na stacji Gdynia przez przeciąg jednego miesiąca? Kto w tym wypadku płaci koszty? Czy „biedny“ urzędniczyna z dyrekcji lwowskiej, czy skarb państwa? Czy Dyrekcja Gdańska nie wiedziała o tem, że taki skandal może być prostą prowokacją tut. ludności? Czy wogóle jest zwyczaj, stawiać do dyspozycji urzędnikom i ich rodzinom salonówki na mieszkanie letnie? Czy wzmian za to nie możnaby zbudować choć skromnego domku dla niższych urzędników?

Z dalszych stron.

— **Brześć nad Bugiem.** (Rada Woj. Okręg. Tow. Rolniczych) Woj. Poleskiego w porozumieniu z sąsiednimi województwami, a mianowicie wolińskim i nowogródzkim, zamierza w październiku rb. w Warszawie urządzić wystawę-pokaz eksponatów województw wschodnich. Na wystawie będą wystawione eksponaty ziem wschodnich mianowicie: drzewo w kłocach i wszelkie wyroby jako to: ślipry, tymbry, szwele, podkłady, deski, fornier, dykta, papierówka, stopy telegraficzne, kopalniaki, osika zapałczana, meble, meble wiklinowe, meble trzcinowe, dziegieć, smoła, terpentyna, spirytus drzewny, zapalki, włos koński, szczeniina, granit (w kostkach brukowych), bazalt, gips, glina ogniotrwała, kaolina, kreda, wyroby kamlonkowe, len, konopie, chmiel, nasiona warzywne, nasiona zbożowe, płótna, kilmy, ręczniki, hafty, wyroby bednarskie, wyroby kolodziejские, wyroby garncarskie, skóry surowe, skóry nieprzemakalne, grzyby suszone, jagody suszone itp.

Zapasy słowne dwu mistrzów zapaśniczych.

5 bm. miały się odbyć decydujące walki zapaśnicze pomiędzy p. Felchnerowskim z Torunia mistrzem Polski w zapasach a p. Piko z Chojnic przez r. 1924 także mistrzem Polski w zapasach. — Walki te jednak się nie odbyły, ponieważ p. Felchnerowski się nie stawił, a liczni zebrani widzowie musieli odejść z niczem do domu.

W sprawie tej nadesłał nam p. Piko list otwarty do p. Felchnerowskiego, który poniżej podajemy w skróceniu.

Otóż w wstępie p. P. stwierdza, że to już drugi taki wypadek, gdy chodzi o rozstrzygające walki i pisze dalej:

W r. 1925 stawałem do zawodów o mistrzostwo Polski, mając klasę; wagi średniej razem z p. Felchnerowskim, a 4 klg. tylko więcej od niego. Mimo to sędziowie zawodów z niewiadomych mi przyczyn przynieśli mnie do wagi ciężkiej. Postanowienie to pozabawiało mnie możliwości spotkania się z p. Felchnerowskim, dla którego ja jeden tylko w tej wadze byłem groźnym przeciwnikiem. Wobec tego uznałem za słuszne nie uznania takiego stanu rzeczy i wycofać swój udział w zawodach.

Panu Felchnerowskiemu udało się szczęśliwie pokonać wszystkich współzawodowców i zdobyć palmę mistrzostwa Polski na rok 1925 dosyć tanim kosztem.

Ponieważ z wielu względów zależało mi jak i dziś zależy na przeprowadzeniu z p. F. decydującej walki, przeto po osiągnięciu przez niego mistrzostwa, wyzwałem go do walki, którą skwapliwie przyjął, gdyż wiedział, że jako walka pierwsza będzie prowadzona w czasie ograniczonym, a będąc bądź co bądź przeciwnikiem poważnym liczył się z tem, że w każdym razie będzie mógł jej nie rozegrać, co też się i stało mimo mych usilnych starań prowadzenia walki do rezultatu.

W dwa miesiące później kiedy miało nastąpić decydujące spotkanie p. F. nagle się rozchorował i do walki nie stanął.

Ponieważ to było pierwszy raz — uwierzyłem, Jednak gdy to samo powtarza się już po raz drugi, trudno jest mi uwierzyć w prawdziwość podanych motywów usprawiedliwienia. Ta okoliczność budzi podejrzenie, że p. F. unika z mną decydującego spotkania, zamiast jako mistrz Wielkopolski i Pomorza od r. 1919 i Polski od 1925 starać się sam o najprzedsed

wadzenie ze mną walki do rezultatu i zgnieść ostatecz nie swego konkurenta. Wobec tego, nie chcąc rzucić posądzenia, że Pan jest tchórzem, oczekuję od Pana, Panie Felchnerowski, wyzwania a zapewniam Go, że w oznaczonym dniu będę i zdrowym i zadnych przeszkód uniemożliwiających mi walkę z Panem mieć nie będę.

Wiktor Piko.

Różne wiadomości.

Osobliwe powitanie starosty. Z okazji objęcia urzędowania przez nowego starostę Chmielickiego wydział powiatowy w Starogardzie wydał pono na wniosek delegata N. P. R. oficjalny obiad. Podczas obiadu częstowano się wyśmienicie, albowiem przyszło tam niebawożyłymi skandalów, o których myśmy dotąd spowodu nieco sprzecznych względnie informacji nie pisali.

Obecnie donoszą różne pisma, że radny młosta w Starogardzie Kochański w pewnym momencie zaczął śpiewać nacjonalistyczny hymn niemiecki „Deutschland ueber alles”. Radni miejscy, którzy zaczęli go mitygować, zostali obrzuceni stekiem wyzwisk. W końcu wywiązała się formalna bójka między stronnikami i przeciwnikami Kochańskiego. Policja przywróciła porządek.

Według naszej informacji rzecz przedstawiała się nieco inaczej. Faktem jednak jest, że p. K., któremu pomimo niezbyt świetnej opinii pod względem narodowym przyznano hartownię monopolu tytoniowego, został pokaleczony, a nawet utracił pono conajmniej pół ucha. W bójce odnośnej brał też udział miejscowy przywódca NPR oraz znany z awantur p. Kosznik.

Zadziwia, że przywódcy NPR u w Starogardzie tak okazałe uczują, gdy zwyczajny robotnik przymiera z głodu.

Tragiczna śmierć amerykańskich misjonarzy. Niezwykle gwałtowna burza nawiedziła

ostatnio wybrzeże Aleksandrji. Dwaj amerykańscy misjonarze, nie zważając na niebezpieczeństwo, pospieszyli na pomoc tonącym dzieciom, które podczas morskiej kąpieli zaskoczone burzą nie zdołały schronić się na wybrzeże. Obaj bohaterscy misjonarze ponieśli śmierć w walce z rozszalałym żywiołem, dzieci jednak zdołano wyratować.

Ostatnie telegramy.

Komisarze bolszewicy już wysyłają złoto. Rząd sowiecki przesłał do Banku angielskiego 28 skrzyń złota drugą powietrzną przez Niemcy i Holandję do Londynu. Transport trwał 32 godziny.

Ruch w Towarzystwach.

Chojnice. Podoń. Rezerwy! W piątek dnia 13 bm. o godz. 8 wiecz. odbędzie się nadzwyczajne walne zebranie u kol. Ostrowskiego (hotel Centralny). Ze względu na ważność spraw, wszyscy członkowie koła konieczni. Zarząd.

Chojnice. Zebranie Akuszerki powiatu chojnickiego odbędzie się w środę 18 8. br. na Starostwie w Chojnicach o godzinie 2 popoł. chodzi o zawarcie Kontraktu i Kasą Chorych, o liczny udział prosi Zarząd.

Chojnice. Czytelnia Ludowa znowu regularnie będzie otwarta od poniedziałku d. 16 bm. Wypożyczanie książek nastąpi dziennie od godziny 6 do 7 po poł. zaś w niedzielę w obiad od godz. 12—1.

Uprasza się abonentów o przedłożenie legitymacji przy wypożyczeniu książek. Zarząd.

Chojnice. Zebranie Ligi Katolickiej parafji chojnickiej odbędzie się we wtorek dnia 17. bm. o godz. inie 8 wieczorem w auli szkoły powszechnej.

Wykład nadez aktualny wygłosi O. Franciszkanin. O liczny udział prosi Zarząd.

Powtórne zebranie Kasy Stefczyka odbędzie się w lokalu p. Jazdzewskiego o godzinie 11 przed południem, o ile nie zbierają się członkowie to 11.30 drugie zebranie ile członków się zbierze sprawy ważne, przybycie wszystkich członków obowiązkowe. Zarząd.

Giełda Gdańska.
dnia 13 sierpnia 1926 r.
100 zlot. 57,47 guld. gd.

Giełda Warszawska.
dnia 13 sierpnia 1926 r.
dolar 8,98 zł.
funt szterling 44,07 zł.

Giełda zbożowa.
13. 8. 1926 r.

Zyto	100 kg.	25,50—26,50 zł.
Pszenica	" "	39,00—41,50 zł.
Mąka żytnia 70 proc.	" "	42,50—00,00 zł.
" " 65	" "	44,00—00,00 zł.
" pszenna 65 proc.	" "	63,00—66,00 zł.
Jęczmień	" "	27,00—30,00 zł.
Owies	" "	26,00—27,00 zł.
Groch	" "	00,00—00,00 zł.
Ziemniaki nowe	" "	00,00— " zł.
Ospa żył.	" "	20,75—21,75 zł.
Ospa pszenna	" "	00 00—0,00 zł.

Uspokojenie spokojne.

Koniec części redakcyjnej.

Redaktor odpowiedzialny: Stanisław w Jeske.
Drukarni i nakładem drukarni „Dziennika Pomorskiego” w Chojnicach.

Powiatowy Urząd Budowlany w Chojnicach wydzierżawi drogą publicznego przetargu sprzet owocowy z gruszy i jabłoni

nad szosą: 1 Silno—Objezierze, 2 Chojnice—Ogorzeliny, 3 Czernik—Gotelpie.

Przetarg ustny, w którym mają prawo do brania udziału tylko ci z reflektantów, którzy okażą kwit Powiatowej Kasy Oszczędności w miejscu na wpłaconą tamże najniższą stawkę w wysokości 130 zł., odbędzie się w sobotę, dnia 14 bm. o godz. 12 w poł.

Wydzierżawienie nastąpi za natychmiastową opłatą oferowanej kwoty.

Chojnice, dnia 12 sierpnia 1926 r. 1809
Powiatowy Urząd Budowlany
Koch, budowniczy powiatowy.

Państwowe Nadleśnictwo KLOSOWO,

poczta i powiat Chojnice rozpisuje niniejszem

konkurs

na oddanie większej naprawy motorowej studni przy wyluszczeni nasion w Kłosnowie gdzie można tę studnię ogładnać.

Oferty należy ostemplowane zechać zainteresowane firmy nadsyłać w załakowanych kopertach z napisem: „Naprawa studni wyluszczeni” do Państwowego Nadleśnictwa Kłosnowo p. Chojnice.

Otwarcie ofert nastąpi w Kłosnowie 23 sierpnia o 10 godz., wybór i zatwierdzenie oferty zastrzega się dla Dyrekcji Lasów Państwowych w Bydgoszczy. 1802

Państwowy Nadleśniczy.

Państw. Nadleśnictwo Gieldon sprzeda

resztę drewna opałowego na publicznej licytacji dnia 23 sierpnia 1926 r. w lokalu p. Jankowskiego w Męcikale o godzinie 9 przed południem. 1790

Państwowy Nadleśniczy.

Fortepiany i pianina

Bechsteina, Blüthnera, Feuricha i innych słynnych firm.

Harmonie „Mannborg i Hofberg”.

Phonola — pianina automatyczne

oraz instrumenta własnego wyrobu

poleca w wielkim wyborze

B. Sommerfeld

Fabryka i hurtownia fortepianów w Bydgoszczy

tylko ul. Sniadeckich 56 telefon 883

Filje: Grudziądz ul. Grobłowa 4, tel. 229

Gniezno ul. Tumskia 3 tel. 303 zał. 1905r.

Wielki wybór w żurnalach

jak „Przegląd Mody” „Rekord”, „Bluszczy” także i wiedeńskie, francuskie, oraz specjalne żurnale dla dzieci w wielkim wyborze

Księgarnia „Dzien. Pom.”
w Chojnicach.

zastępcę,

który jest znany u odbiorców, szczególnie w miastach: Chojnice, Sępólno i t. d.

Oferty w języku niemieckim do ekspedycji Dzien. Pomorskiego. 1801

Droga do majątku

wiedzie przez umiejętne i częste ogłaszanie.

A zatem ogłaszaj często i stale w organie codziennym Pomorskich Kresów Zachodnich

w Dzienniku Pomorskim a skutek osiągniesz pewny.

Chojnice

ulica Człuchowska 13.

Sprzedam zaraz z powodu zdania rybolóstwa narzędzia rybackie w dobrym stanie jeszcze jak nowe (3 czołna i 1 niewód) cena według umowy. Zgłoszenia do ekspedycji niniejszego pisma. 1805

Kompl. pościele, chociaż używane i pióra kupi 1804 Hotel Engel, Chojnice.

Poszukuje się 2 polejerki do ramek Zgłoszenia 1803 ul. Podmurna 15.

Owoce!

Rozpoczęliśmy przyjmować nie jabłek i gruszek w każdej ilości, włącznie przesyłek wagonowych, na dogodnych warunkach. 1770

Rujawska Wytwórnia Win tel. 32. tel. 32. H. Makowski, Kruszwica.

Obrazę wyrządzoną 1775 pani Annie Pokrzywińskiej cofam niniejszem Helena Stadelmajer.

Ogłoszenia poza miejscowe przyjmujemy tylko za poprzednim nadesłaniem należytości. Najmniejsze ogłoszenie w cenie zł 1.50 (1 szpalt., 10 wierszy). Ekspedycja Dziennika Pomorskiego.

Ocet winny poleca (1795) Albert Ludwig.

Pensja dla ucni oraz mniejsze umebl. pokoje do wynajęcia do Zgłoszenia w ekspedycji Dz. Pom. 1808

Uczeń któryby miał chęć wyczyć się

miłnarstwa może się zaraz zgłosić na wodny młyn. 1800

Rołbik, p. Małe Chelmy.

Poszukuje 1806 1 lub 2 próżne pokoje

od 15 bm. lub 1 września za wysokim wynagrodzeniem. Łaskawe zgłosz. w eksp. Dz. P. pod nr. 99.

Służąca uczciwa, pilna w pracach domowych może się od 1. 9. tr. zgłosić. 1799

Krügerowa, Gdańska Szosa fabryka listew.